

Wojciech Dzieduszycki
Maciej Przybył

WIZYTA OTTONA III W POLSCE W ROKU 1000. DROGA PODRÓŻY CESARSKIEJ PRZEZ ZACHODNIE RUBIEŻE PAŃSTWA PIERWSZYCH PIASTÓW

Wizyta cesarza Ottona III w Polsce w roku 1000 i wieńczący ją zjazd kościelno-polityczny znany pod nazwą Zjazdu Gnieźnieńskiego miały niezwykle doniosłe znaczenie dla dziejów wczesnego państwa polskiego. O ile wydarzeniu temu poświęcono bardzo dużo miejsca w dotychczasowej literaturze naukowej¹, o tyle zdecydowanie mniej uwagi zwracano do tej pory na zagadnienie szlaku pielgrzymki Ottona III do Gniezna. Wypowiadano się na ten temat najczęściej na marginesie szerszych rozważań dotyczących samego zjazdu czy strony religijnej wizyty cesarskiej w 1000 roku². Wyrażna luka w rozważaniach historycznych widoczna jest zwłaszcza w badaniach poświęconych podróży cesarskiej przez zachodnie tereny ówczesnego państwa polskiego, co dotyczy zarówno odcinków drogi docelowej do Gniezna, jak też trasy powrotnej do Magdeburga. Pragnąc uzupełnić ową lukę w dotychczasowej historiografii, podjęliśmy próbę wskazania – na podstawie analizy przekazów pisanych oraz badań archeologicznych – najbardziej wiarygodnej trasy pielgrzymki cesarza na obszarze Dolnego Śląska, po przekroczeniu przez niego granic państwa polańskiego oraz szlaku wiodącego przez tereny Wielkopolski zachodniej (ryc. 1).

Niemieckie źródła pisane podają, że podróż cesarska rozpoczęła się już w styczniu 1000 roku. W grudniu 999 roku cesarz przebywał jeszcze w Rzymie. Następnie udał się do Rawenny, gdzie spędził Boże Narodzenie, po czym 17 stycznia przybył do Staffelsee w Bawarii. Kolejnym punktem wędrówki cesarza była Ratzfzbona, skąd – jak podaje kronikarz merserburski Thietmar – poprzez Turynię skierował się na Żytyce³. Około połowy lutego dotarł Otton do Miśni, gdzie witali go ważni dostojnicy: margrabia Ekkehard i biskup Idzi.

Dalsza droga cesarza jest niestety bardzo słabo udokumentowana. Ostatnia informacja na ten temat pochodzi od wspomnianego już kronikarza Thietmara, który opisując następny etap podróży cesarza do grobu św. Wojciecha wspomniał:

Kiedy przez kraj Milczan dotarł [cesarz – W.D. M.P] do siedzib Dziadoszan, wyjechał z radością na jego spotkanie Bolesław, który nazywał się „większą sławą”, nie dla swoich zasług, lecz dlatego że takie było z dawna przyjęte znaczenie tego słowa. W miejscowości zwanej Ilua przygotował on przedtem kwatery dla cesarza. Trudno uwierzyć i opowiedzieć, z jaką

¹ J. Strzelczyk, *Zjazd Gnieźnieński*, Poznań 2000 (tam dalsza literatura).

² A. F. Grabski, *Bolesław Chrobry. Zarys dziejów panowania*, Warszawa 1966, s. 95-96; G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1988, s. 504.

³ *Kronika Thietmara*, wyd. Z. M. Jedlicki, Poznań 1953, s. 202.

wspaniałością przyjmował wówczas Bolesław cesarza i jak prowadził go przez swój kraj do Gniezna. Gdy Otto ujrzał z daleka upragniony gród, zbliżył się doń bosy ze słowami modlitwy na ustach...⁴

Ostatni odcinek drogi cesarskiej, tuż przed Gnieznem, znalazł swoje odbicie dopiero w późniejszych przekazach, które ze względu na oddalenie w czasie od pielgrzymki Ottona III należą już właściwie do kształtującej się wówczas tradycji historycznej⁵. Zdaniem większości badaczy⁶ wzmianki dotyczące podróży cesarskiej nie wnoszą nic nowego poza tradycję Galla⁷. Źródła te bardzo enigmatycznie wspominają o pewnych miejscach pobytu Ottona, bez sprecyzowania jednak nazw miejscowości, w których mógł się zatrzymać.

Punktem wyjścia dla wyznaczenia kierunku drogi orszaku cesarskiego po przekroczeniu granic państwa polańskiego jest wymieniona przez Thietmara Ilua, identyfikowana w dotychczasowej tradycji historycznej z Iławą – przedmieściem dzisiejszej Szprotawy. Jej położenie wraz z informacją kronikarza o tym, że cesarz idąc przez kraj Milczan dotarł do siedzib Dziadoszan, determinowało zarówno przebieg traktu z Miśni do granic ówczesnego państwa polskiego, jak jego kontynuację, po przekroczeniu rzeki Bóbr. Spotykamy się z dwiema hipotezami dotyczącymi możliwości przekroczenia Nysy Łużyckiej przez orszak cesarski w roku 1000. Jedna z nich zakłada, że Otton III po opuszczeniu Miśni udał się do Budziszyna, po czym przeprawił się przez tę rzekę w rejonie tzw. Bramy Łużyckiej w Zgorzelcu i stamtąd skierował się przez Bory Dolnośląskie do Iławy-Szprotawy⁸. Zdaniem innych badaczy droga owa miała prowadzić przez Mużaków, Trzebiel, Żagań do Iławy-Szprotawy⁹.

W świetle przeprowadzonej przez nas analizy osadniczej i topograficznej w rejonie Borów Dolnośląskich nie można jednoznacznie rozstrzygnąć, która z propozycji jest bardziej wiarygodna. Próbuując jednak przeważyc szalę prawdopodobieństwa na którąś ze stron, przyznać musimy, że bardziej przekonująca wydaje się koncepcja zakładająca przebieg traktu w rejonie Mużakowa i Trzebieli – drugiego po Bramie Łużyckiej dogodnego przejścia przez Nysę¹⁰ i dalej tzw. Wysoczyzną Żarską przez okolice Żagania w stronę Iławy-Szprotawy (ryc. 1). Ze źródeł pisanych z XIII i XIV wieku oraz z badań sieci drożnej Dolnego Śląska¹¹ wynika, że przez Żagań wiódł tzw. Trakt Niski łączący Halle i

⁴ *Ibidem*, s. 202-203.

⁵ J. Strzelczyk, *op. cit.*, s. 44.

⁶ E. Wilamowska, *Kronika polsko-śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 1980, nr 25; G. Labuda, *op. cit.*, s. 386-397.

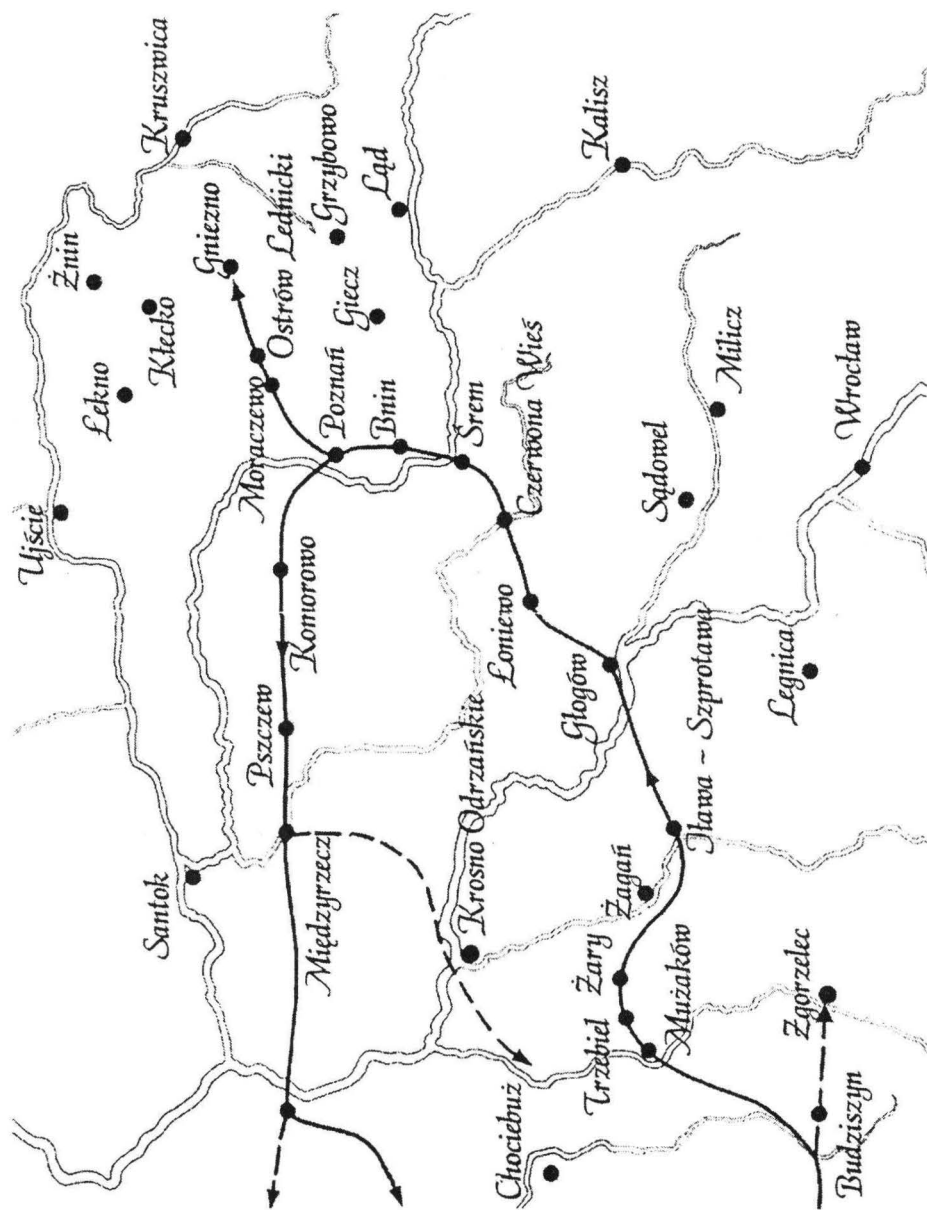
⁷ Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przekł. R. Grodecki, wstęp i komentarz M. Plezia, wyd. VII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996.

⁸ F. Rauters, *Zur Geschichte der alten Handelsstrassen in Deutschland. Versuch einer quellenmässigen Übersichtskarte*, Gotha 1907 (mapa); J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951, s. 117; E. Kowalczyk, *Wały Śląskie. Z zagadnień obrony stałej ziem polskich we wcześniejszym średniowieczu*, [w:] *Szprotawski epizod Zjazdu Gnieźnieńskiego w 1000 roku*, red. H. Szczegóło, Szprotawa 2000, s. 59 i n.

⁹ A. F. Grabski, *op. cit.*, s. 95.

¹⁰ K. Olejnik, *Cedynia, Niemcza, Głogów, Krzyszków*, [w:] *Dzieje narodu i państwa polskiego*, Wrocław 1988, s. 19.

¹¹ J. Nowakowa, *op. cit.*, s. 115.



Ryc. 1. Hipotetyczna trasa podróży Ottona III w roku 1000 wg M. Przybyła i W. Dzeduszyckiego

Lipsk z Głogowem i Poznaniem. Przechodził on przez Szprotawę u ujścia rzeki Szprotawy do Bobru. Według dociekań Ewy Kręglewskiej-Foksowicz trakt ten mógł na wschód od dzisiejszej Szprotawy pokrywać się częściowo z wcześniejszą drogą istniejącą tutaj na przełomie X i XI wieku¹². Droga ta na zachód od Szprotawy przebiegała w okolicach Małomic południową terasą Bobru, po czym w XIII i XIV stuleciu przestała istnieć na rzecz drogi, która omijała już zapewne Iławę, idąc na Głogów północną terasą tej rzeki (część Traktu Niskiego).

Biorąc pod uwagę dane osadnicze dotyczące interesujących nas okolic, skłaniamy się do wniosku, że istotnie w drugiej połowie X i XI wieku wiódł szlak z rejonu Mużakowa w kierunku Bobru, po czym południową terasą tej rzeki dochodził do Iławy. Jak należy sądzić, ważnym ośrodkiem na tym szlaku był gród w Żarach, tradycyjnie łączony przez historyków i archeologów z wymienionym u Thietmara plemieniem Zara¹³. Prowadzone ostatnio przez Edwarda Krause z PKZ Poznań badania archeologiczne na tzw. kopcu krajobrazowym w Żarach potwierdziły istnienie pod nim grodziska wczesnośredniowiecznego funkcjonującego tutaj wraz z osadą od IX do XI wieku. Wydaje się wielce prawdopodobne, że wspomniana wyżej XIII-wieczna droga z Łużyc przez Żagań i Szprotawę nawiązywała do starszego szlaku biegnącego przez Żary, z tym że pierwotnie prowadziła ona przez przeprawę w Iławie, a później, po utracie znaczenia tego ośrodka na rzecz Szprotawy, funkcję Iławy jako dogodnego przejścia przez Bóbr przejął ośrodek w Żaganie.

Rozpatrując dalszy przebieg trasy, wzięliśmy pod uwagę trzy możliwości przejścia przez Odrę: przez Krosno Odrzańskie, Bytom Odrzański oraz przez Głogów. W świetle ostatnich badań archeologicznych prowadzonych przez Sławomira Moździocha w Bytomiu genezę tutejszego grodu należy wiązać dopiero z drugą połową XI wieku¹⁴, co skłania do wniosku, że nie mogła tędy prowadzić droga pielgrzymki Ottona III do Gniezna. Nawiązując do wzmianki Thietmara o Iławie, którą przyjmujemy za pewną, za bardziej wiarygodną uważamy hipotezę trzecią, że cesarz przeprowadzał się w Głogowie, albowiem z Iławy do tego grodu było zdecydowanie bliżej niż do wspomnianego Krosna Odrzańskiego, do którego orszak cesarski musiałby się wycofać, zdecydowanie nakładając drogi.

W dotychczasowych badaniach historycznych przeważał pogląd, że podróż cesarza po opuszczeniu Głogowa przebiegała dalszym ciągiem tzw. Traktu Niskiego przez Wschowę i Kościan do Poznania¹⁵. Z najnowszych prac archeologicznych wynika jednak, że wymienione miejscowości, przez które miałyby prowadzić według powyższej koncepcji trakt cesarski, powstały dopiero w XIII wieku, a w ich najbliższym rejonie nie odkryto

¹² E. Kręglewska-Foksowicz, *Szprotawa*, [w:] *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad Środkową Odrą i Dolną Wartą*, t. 2, *Dolny Śląsk, Dolne Łużyce*, red. Z. Kaczmarczyk i A. Wędzki, Zielona Góra 1970, s. 382.

¹³ G. Labuda, *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, t. 1, Poznań 1960, s. 131; K. Malczyński, *Najstarsza zachodnia granica Polski na podstawie źródeł X wieku*, [w:] *Początki państwa polskiego*, t. 1, Poznań 1962, s. 224; L. Tyszkiewicz, *Zachodni sąsiedzi plemion śląskich*, „Sobótka” 1964, z. 19; S. Zajchowska, A. Wędzki, *Żary*, [w:] *Studia nad początkami...*, s. 131; J. Łodowski, *Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI-X wiek)*, Warszawa 1980, s. 124.

¹⁴ S. Moździoch, *Kasztelania bytomska – losy wczesnośredniowiecznego ośrodka władzy*, [w:] *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI-XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 1993, s. 261-291.

¹⁵ A. F. Grabowski, *op. cit.*, s. 95, 96; G. Labuda, *Studia nad...*, s. 504.

dotąd żadnych śladów osadnictwa grodowego z przełomu X i XI wieku¹⁶. Rozważania historyczne i wymowa materiałów archeologicznych wskazują jednoznacznie, że dalszy ciąg traktu pielgrzymki Ottona III musiał przebiegać, o czym już wspominaliśmy, przez główne grody państwa pierwszych Piastów. Droga owa wiodła zatem z Głogowa przez południow Wielkopolski kompleks osadniczy, na którego czele stały grody z przełomu X i XI wieku w Łoniewie koło Leszna, w Czerwonej Wsi koło Krzywina (ważna przeprawa przez Obrę), w Śremie z przeprawą przez Wartę, w Bninie (czołowy ośrodek osadniczy w niecce jezior bnińskich) i dalej przez Poznań do Gniezna.

Na podstawie formuły datacyjnej dokumentu wystawionego przez Ottona III w Gnieźnie dla biskupa Hieronima z Vincenzy uważa się, że zjazd gnieźnieński odbył się w dniach od 8 do 10 marca 1000 roku¹⁷. Zdaniem niektórych historyków moment powrotu cesarza do Niemiec nastąpił około 11 lub 12 marca¹⁸. Thietmar wspomina o tym, że Otton III święto Niedzieli Palmowej spędził w Magdeburgu już 24 marca, w związku z czym – jak się przypuszcza – drogę powrotną musiał przebyć w ciągu mniej więcej dziesięciu dni. Według przeprowadzonej przez nas analizy droga ta przebiegała znanym z badań historycznych szlakiem przez Poznań, Kaźmierz, Komorowo, Pszczew oraz Międzyrzecz (ryc. 1). Ta ostatnia miejscowość wymieniona została w kronice Thietmara opisującej wyprawę Henryka II na Polskę w 1005 roku. Kronikarz merserburški wspominał, że gdy król wraz z wojskiem jadąc z Krosna Odrzańskiego

przybył do opactwa w Międzyrzeczu, gdzie postanowił obchodzić z największą, jak tylko mógł, czcią doroczne święto Legionu Tebaidzkiego. Równocześnie starał się zapobiec temu, by ani klasztor, ani mieszkania nieobecnych mnichów nie poniosły żadnej szkody ze strony naszych. Następnie niszcząc wokoło najbliższe okolice ścigał dalej nieprzyjaciela, tak że ten nie miał wprost odwagi nocować w żadnym ze swoich grodów. Zatrzymał się dopiero na prośbę swoich książąt o dwie mile od poznańskiego grodu¹⁹.

Ostatnia z tych informacji sugeruje, na co zwrócił już w swoich badaniach uwagę Edward Dąbrowski, że owymi grodami, w których nie mógł zatrzymać się książę polski, były najprawdopodobniej dwa grody w Pszczewie, niedaleko Międzyrzecza²⁰. Droga ta byłaby zatem jednym z nielicznych w X i XI wieku potwierdzonych w źródłach pisanych traktów, łączących centrum państwa polańskiego ze wschodnimi rubieżami Cesarstwa. Analiza organizacji grodowej i osadnictwa w tym rejonie pozwoliła zatem uwiarygodnić postulowaną w badaniach możliwość, iż cesarz mógł przejeżdżać z Poznania także przez Kaźmierz, Komorowo, miejscowości, w których okolicy udokumentowano bogate skupiska osadnicze oraz wczesnośredniowieczne cmentarzyska.

¹⁶ Z. Kurnatowska, A. Łosińska, *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Wielkopolsce*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, Poznań-Wrocław-Warszawa 1990.

¹⁷ G. Labuda, *Studia nad...*, s. 505; J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry*, Poznań 1999, s. 85; i dem, *Otton III*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000, s. 98.

¹⁸ G. Labuda, *Studia nad...*, s. 505.

¹⁹ *Kronika Thietmara...*, s. 352.

²⁰ E. Dąbrowski, *Wczesnośredniowieczny poznańsko-zaodrzański trakt tranzytowy w świetle badań archeologicznych w Pszczewie*, [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i Sacrum*, Poznań 1998, s. 252.

Omawiając dalszy odcinek drogi cesarza, należy wspomnieć, że część historyków uważa, iż z Międzyrzecza powrotna droga Ottona III mogła prowadzić przez Krosno Odrzańskie (przebieg wspomnianego najazdu Henryka II w 1005 roku), a dalej do Magdeburga²¹. Bardziej prawdopodobna wydaje się droga na Lubusz, którą przemieszczały się już wojska Mieszka I w wojnach z Wieleciami w latach sześćdziesiątych X wieku. Z Lubusza były dwie możliwości przebiegu traktu na zachód do Magdeburga: a) przez Lubin (Lübben) – Łuków (Luckau) do Magdeburga (odnoga tradycyjnego Traktu Solnego)²² oraz b) przez obszary plemienia Sprewian (Köpenick), tereny państwa Stodoran do Magdeburga. Zważywszy na to, że wspomniane terytoria jeszcze w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych X wieku były obszarami walk Ottona III ze Słowianami połabskimi i dopiero po roku 997 podpisano tu rozejm²³, bardziej prawdopodobne wydaje się, iż cesarz wybrał drogę okrężną, ale bardziej bezpieczną, prowadzącą przez Luckau. Ze względu na brak bezpośrednich przesłanek źródłowych, sprawy tej nie można jednak jednoznacznie rozstrzygnąć.

Dzięki uwzględnieniu różnych kategorii źródeł, w tym przede wszystkim przekazów pisanych, materiałów archeologicznych, kartograficznych, topograficznych, hydrograficznych, udało się nakreślić najbardziej wiarygodny przebieg podróży Ottona III przez zachodnie rubieże państwa polskiego. W wyniku przeprowadzonej analizy skłaniamy się do wniosku, że szlak wędrówki Ottona przebiegał w tych rejonach przez Dolny Śląsk (Żary, Iława, Głogów), dalej przez Wielkopolskę do Gniezna, a droga powrotna cesarza wiodła przez Komorowo, Pszczew, Międzyrzecz do Lubusza. Wyznaczona trasa była jedną z najważniejszych w ówczesnym państwie polskim dróg łączących południowo-zachodnie terytoria tego państwa z centrum gnieźnieńskim, a także owo centrum z rubieżami zachodnimi.

Wojciech Dzieduszycy
Maciej Przybył

**POLENBESUCH VON OTTO III IM JAHRE 1000.
KAISERREISESTRECKE DURCH WESTLICHE GRENZGEBIETE
DES STAATES DER ERSTEN PIASTEN**

Zusammenfassung

Das Hauptziel des vorliegenden Studiums war ein Versuch, die glaubwürdigste Reiseroute des Kaisers Otto III im Jahre 1000 durch westliche Grenzgebiete des Piastenstaates auf Grund der Analyse von schriftlichen Überlieferungen und archäologischen Forschungen zu beschreiben. Die zu diesem Zwecke von den Verfassern benutzten Quellen stellen vor allem direkte Informationen dar, die sich auf Siedlungen, Handelswege, lokale Burgorganisationen, Topographie, Hydrographie, Toponomastik u.ä. beziehen. Auf dieser Basis stellten die Verfasser eine Hypothese über die Reiseroute durch die einzelnen Gebiete Westpolens auf.

²¹ G. Labuda, *Studia nad...*, s. 505.

²² A. Grabowski, *Bolesław Chrobry...*, s. 154.

²³ G. Labuda, *Fragmentsy dziejów...*, s. 245, 291-302; K. Myśliński, *Polska wobec Słowian połabskich do końca wieku XII*, Lublin 1993, s. 48-75; J. Strzelczyk, *Otton III...*, s. 68-81.

Die niederschlesische Strecke

Den in den schriftlichen Quellen bestätigten Ausgangspunkt der Reise von Otto III stellt das von Thietmar erwähnte Ilua dar, das man mit der heutigen Ortschaft Ilawa, einer Vorstadt von Szprotawa identifiziert. Wäre diese Information als glaubwürdig zu betrachten, wären dann zwei Möglichkeiten anzunehmen, auf welchem Weg das kaiserliche Gefolge über die Oder (Krosno Odrzańskie oder Głogów) ging. Wahrscheinlicher scheint der Weg über Głogów zu sein, genauer gesagt in der Nähe von Głogów-Burg, wo in der zweiten Hälfte des 10. Jahrhunderts eine „Übergangsstelle“ entstand, die die weitere Reiserichtung des Kaisers bestimmte.

Die Gniezno-Poznań-Lubusz-Strecke (Rückweg von Otto III)

Die oben genannte Strecke verlief auf dem aus mündlichen Übertragungen bekannten Weg über Międzyrzecz, der in der Thietmarschen Chronik bei Beschreibung des Feldzuges von Heinrich II nach Polen im Jahre 1005 erwähnt wurde. Die Analyse der Burg- und Siedlungslokalisierung ermöglicht jedoch die Feststellung, dass der Kaiser auch über Kaźmierz, Komorowo, Pszczew nach Lubusz fahren konnte.

Die durchgeführte Analyse hat bewiesen, dass alle Quellenarten großen Wert haben und dabei behilflich sind, die Verkehrsstrecken des Kaisers über das Gebiet des frühmittelalterlichen Polens zu entdecken.